

Szanowna Pani Poseł
Małgorzata Machałek
ul. Długa 4/5
58-500 Jelenia Góra

W związku z rozważaną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej decyzją wygaszania gimnazjów, czuję się w obowiązku kolejny raz zabrać w tej sprawie głos, zwłaszcza kiedy słyszę że reformę szkolnictwa prowadzi się poprzez dialog społeczny.

Odnoszę się ponownie do kwestii dialogu gdyż w piśmie do Pani Kurator woj. Małopolskiego, a do wiadomości Pani Anny Paluch Posłanki tego regionu stawiałem pytanie z prośbą o informacje w takich kwestiach jak ; -- co mają zrobić wygaszane gimnazja z symbolami -- sztandarami na których widnieją wizerunki PATRONÓW, /np. Jana Pawła II, ks. prof. Józefa Tischnera, Kardynała Wyszyńskiego, ks. Jerzego Popiełuszki itp. / na które swego czasu składali ślubowanie uczniowie i nauczyciele często w obecności Hierarchów kościelnych? Co mają zrobić z pamiątkami gromadzonymi latami, rzeczami osobistymi Patronów niejednokrotnie ofiarowanymi przez rodziny czy najbliższych? Kto zdejmie symbol przystąpienia do Rodziny Szkół "tischnerowskich" tj. kapelusza góralskiego jako znaku "ślebody" a wiszący w zaszczytnych miejscach szkoły ? / informuję że symbol kapelusza był przekazywany w szczególnie uroczysty sposób przy odśpiewaniu hymnów polskiego i "szkół tischnerowskich" \ Ja jako Ojciec Rodziny Szkół "tischnerowskich" Prezes Stowarzyszenia Drogami Tischnera brat śp. ks. prof. Józefa Tischnera do chwili obecnej na te postawione pytania nie otrzymałem odpowiedzi chociaż słyszę że reforma jest należycie przygotowana i wszystko dopracowane. Czy jest to brak szacunku do Patronów i brak dialogu w tym temacie ? Czy milczenie jest przekreśleniem tych wartości ? Dobrze pamiętam że te wartości szczególnie wpajane były ty na Podhalu. To między innymi właśnie te wartości; DIALOG I SZACUNEK wyniósł stąd z polskich gór i kultury Podhala mój śp Brat ks. prof. Józef Tischner. Dialog, który zakłada , że gdy człowiek chce w nim uczestniczyć, to wie, że to jest ryzyko, bo może zmienić swój punkt widzenia w spotkaniu z drugim człowiekiem. Jest też trudną sztuką obcowania jednego z drugim, który wymaga tolerancji, która łączy się ze słuchaniem i rozeznawaniem. Dziś zamiast dialogu widzę, że jest uprawiany monolog. Zamiast razem poszukiwać tego co dobre i tego co prawdziwe wolimy pokazywać najczęściej palcem jak inny, jak mój sąsiad czy przeciwnik polityczny błędzi, grzeszy. Co znaczy szacunek ? To pozwolić być drugim. Pozwolić mu realizować jego wolność. Szacunek to także respektować godność drugiego--wspólnotę ludzi, którzy mimo różnic politycznych czy światopoglądowych są ze sobą solidarni. Można powiedzieć tak; pokaż mi jak szanujesz innego sąsiada, nauczyciela, prezydenta a powiem ci kim jesteś. To jak się zachowujesz i jak szanujesz drugiego człowieka nic nie mówi o drugim ale wszystko mówi o tobie. Tych wszystkich / rządzących i opozycję/ którzy dziś w pogardzie mają szacunek dla drugiego człowieka, a dialog nazywają pięknoduchostwem najchętniej zabrałbym do Szkół Specjalnych, Szkół "tischnerowskich" Domowego Hospicjum dla Dzieci im. ks. Józefa Tischnera żeby zobaczyli i by tego szacunku i tego dialogu posmakowali. Wielokrotnie my Polacy powołujemy się na dorobek Świętego Jana Pawła II Bp. Wyszyńskiego, ks. Popiełuszki, ks. prof. Józefa Tischnera jako autorytety moralne a dzisiaj co chcemy z ich sztandarowymi wizerunkami zrobić ? Czy do przechowania tych symboli tych wartości mają posłużyć piwnice ,magazyny i inne niedostępne miejsca? Czy wszystko jest dopracowane jak głoszą reformatory szkolnictwa ? Chciałbym ja i ci wszyscy uczniowie nauczyciele, rodzice wygaszanych gimnazjów znać odpowiedź i oto proszę jak również w imieniu tych POSTACI-- PATRONÓW na sztandarach na które młodzież mówiła wzniosłe znaczące słowa przysięgi. Czyżby tak prowadzone wygaszanie gimnazjów nie było przypadkiem zamachem na tożsamość polskiej szkoły? Dlaczego teraz mimo protestów szerokiego środowiska związanego z polską edukacją niweczy się ogromny

dorobek tego typu placówek? To przecież ewidentnie godzi w dobro młodzieży i zaufanie rodziców do polskiej oświaty, instytucji której powierzyli swoje dzieci. Zdaję sobie sprawę, że moja prośba w sprawie wygaszania gimnazjów jest karkołomna ale w takim razie proszę dać odpowiedź na postawione pytania w imię DIALOGU I SZACUNKU jeden do drugiego bo przecież "ja" jestem ja "ty" jesteś ty a Bóg jest między nami. Czy nie należy zmienić drogę i iść drogą miłości, godności, szacunku tak jak głosili Patroni wygaszanych gimnazjów a nauczyciele, wychowawcy wpajali to swoim podopiecznym dla poszanowania tych wielkich polskich autorytetów, bo przecież "TY" jesteś ty a "JA" jestem ja a między nami jest BÓG.

Z wyrazami szacunku i nadziei na odpowiedź:

Kazimierz Tischner--Ojciec Rodziny Szkół " tischnerowskich"
Prezes Stowarzyszenia ;;Drogami Tischnera "